

**Sygn. akt VIII U 673/15**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 maja 2016 r.

**Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

**w składzie:**

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSO Grażyna Łazowska</b>
<b>Protokolant:</b>	<b>Kamila Niemczyk</b>

**po rozpoznaniu w dniu** 18 maja 2016 r. w Gliwicach

**sprawy** B. J.

**przeciwko** Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

**przy udziale** Fundacji Business for (...) w C.

**o** podleganie pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu

**na skutek odwołania** B. J.

**od decyzji** Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

**z dnia** 4 marca 2015 r. **nr** (...)

1. oddała odwołanie,
2. zasądza od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego 60 zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

(-) SSO Grażyna Łazowska

**sygn. akt VIII U 673/15**

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 4.05.2015r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział C., działając na podstawie art. 83 ust. 1 pkt. 1, art. 68 ust. 1 lit a., art. 38 ust.1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2013r., poz. 1442 ze zm. – dalej ustawa SUS), art. 22 § 1 ustawy z dnia 26 czerwca 1974r. Kodeks pracy (Dz. U. z 2014r., poz. 1502 ze zm.) oraz art. 83 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964r. Kodeks cywilny (Dz. U. 2014.121 ze zm.), stwierdził, że odwołujący B. J. w okresie od 29.10.2014r. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik płatnika składek FUNDACJA BUSINESS (...) w K.. W uzasadnieniu zaskarżonej decyzji organ rentowy wskazał, że z przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego wynika, iż od wyżej wspomnianej daty stron, tj. B. J. i płatnika składek FUNDACJĘ BUSINESS (...) nie łączył rzeczywisty stosunek pracy, zaś zawarta umowa ma charakter pozorny i miała celu jedynie uzyskanie przez ubezpieczonego świadczeń od organu

rentowego. Organ podniósł ponadto, iż wynagrodzenie ustalone przez strony umowy jest zbyt wygórowane – ponad ośmiokrotnie wyższe niż poprzednie wynagrodzenie ubezpieczonego z czasów pracy w (...) finanse sp. z o.o., tj. od 1 sierpnia 2001r. do 28 października 2014r. na stanowisku prezesa zarządu – a także, iż ani ubezpieczony ani płatnik składek nie nadesłali wymaganej dokumentacji lekarskiej.

Od powyższej decyzji odwołał się ubezpieczony, domagając się zmiany zaskarżonej decyzji i uznania, że z tytułu zawartej umowy o pracę podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik płatnika składek. W uzasadnieniu odwołania wskazał, że umowę faktycznie wykonywał. Podkreślił również, że ustalone przez strony wynagrodzenie jest objęte zasadą swobody umów oraz adekwatne do wysokości wynagrodzeń pracowników na podobnych stanowiskach oraz posiadających podobne kwalifikacje.

W odpowiedzi na odwołanie, organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując stanowisko wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji. Podniósł ponadto, iż dodatkowe wątpliwości odnośnie świadczenia pracy przez ubezpieczonego wywołuje fakt, że ubezpieczony przestał wykonywać pracę ze względu na niezdolność do pracy od dnia 30 października 2014r., tj. po jednym dniu od zawarcia kwestionowanej przez organ umowy o pracę. Wskazał ponadto, iż pod nieobecność odwołującego w pracy nikt nie przejął jego obowiązków, co świadczy o braku realnej potrzeby tworzenia tego stanowiska pracy oraz pozorności zawartej umowy. Organ poddał w wątpliwość także warunki uzgadniania współpracy kontrahentami Fundacji przez odwołującego wskazując, iż kontrahentem tym była spółka (...), w której odwołujący w dalszym ciągu pełni funkcję prezesa, a więc uzgodnień takich odwołujący dokonywał sam ze sobą. Zdaniem organu powyższa umowa o pracę nie wywołała skutków prawnych, a tym samym brak jest tytułu do uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego i zdrowotnego, a tym samym prawa do zasiłku chorobowego.

Zainteresowana nie zajęła stanowiska w sprawie.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny.***

Od 2011r. odwołujący i A. P. są współwłaścicielami (...) FINANSE sp. z o.o. w B. (dalej (...)). Odwołujący jest prezesem zarządu, a A. P. jego zastępcą. Spółka świadczy usługi windykacyjne i pośrednictwa finansowego oraz zajmuje się obrotem wierzytelnościami. Główne biuro obsługi klienta mieści się w C. przy ul. (...). /odpis KRS spółki (...), sprawozdania finansowe/

Za 2013r. spółka (...) poniosła stratę finansową w wysokości 15 496,62zł., którą wspólnicy postanowili pokryć z zysków w następnych latach. W 2014r. spółka (...) uzyskała zysk netto w wysokości 5 373,35zł., który wspólnicy przeznaczyli na kapitał zapasowy.

Odwołujący i A. P. mają zawarte umowy o pracę ze spółką (...) w wymiarze 1/8 etatu z wynagrodzeniem w kwocie 200zł. miesięcznie. Nadto wynajmują spółce (...) lokal i z tego tytułu czerpią dochody. Obydwaj do swoich dochodów z tej spółki zaliczają ekwiwalent za używanie prywatnego samochodu, delegacje, nadto możliwość korzystania ze sprzętu w biurze, w tym Internetu.

Odwołujący do akt sprawy złożył świadectwo pracy, w którym podano, że odwołujący pracował w firmie (...) od 1.08.2001r. do 28.10.2014r. na stanowisku dyrektora ds. prawnych, a stosunek pracy został rozwiązany za porozumieniem stron. W punkcie 10 świadectwa podano okresy nieskładkowe ubezpieczonego w dniach od 1-15.09.2014r. oraz 1-7.10.2014r. Świadectwo pracy zostało podpisane przez A. P..

A. P. w trakcie zeznań podał, że nie posiada żadnych informacji na temat rozwiązania umowy o pracę odwołującego oraz wydania mu świadectwa pracy. Natomiast po okazaniu mu świadectwa pracy z dnia 28.10.2014r., zeznał, że przypomniał sobie, że je podpisał ponieważ odwołujący rozpoczął pracę dla zainteresowanej.

Zainteresowana działa od 2008r., początkowo miała siedzibę w R. a potem w K.. Zainteresowana w 2013r. poniosła stratę finansową w wysokości 3862,14zł. W 2014r. przedmiotem jej działalności nieodpłatnej i odpłatnej była promocja zatrudnienia, aktywizacja zawodowa i działalność wspomagająca rozwój gospodarczy.

Z dniem 15.10.2014r. członkami Rady Fundacji w miejsce dotychczasowych zostali odwołujący, A. P. i jego żona M. P.. Zgodnie ze statutem Fundacji członkowie jej rady powołują i odwołują prezesa zarządu.

Od 16.10.2014r. prezesem zarządu zainteresowanej została wybrana A. J., która w tym dniu podjęła uchwałę o zmianie adresu jej siedziby na C. ul. (...). Od tej daty spółka (...) i zainteresowana działają pod tym samym adresem a członkowie ich zarządu pracują w tych samych pomieszczeniach. Od tego czasu spółka (...) podjęły kroki zmierzające do podjęcia współpracy.

Wpis w KRS Fundacji o zmianach personalnych i adresowych został dokonany w dniu 5.03.2015r.

W 2014r. zainteresowana uzyskała przychody w wysokości w łącznej wysokości 32724zł. i w efekcie zysk w kwocie 586,37zł. W październiku 2014r. zainteresowana nie miała środków finansowych aby zatrudnić odwołującego z wynagrodzeniem w wysokości 15 000zł miesięcznie. / sprawozdania finansowe zainteresowanej, przesłuchanie odwołującego/.

Odwołujący przedłożył umowę o pracę zawartą z zainteresowaną z dnia 17.10.2014r. W umowie wskazano, że został zatrudniony na stanowisku dyrektora biura fundacji na czas określony do 31.12.2017r., ale nie dłużej niż na czas wykonania określonej pracy tj. przygotowania i uruchomienia (w ramach zajmowanego stanowiska) sądu arbitrażowego oraz systemu mediacji międzynarodowego przy Fundacji, z wynagrodzeniem 15.000zł brutto. Termin rozpoczęcia pracy ustalono na 29.10.2014r.

Od 30.10.2014r. odwołujący przebywał na zwolnieniu lekarskim, w związku z urazem doznany w czasie wypadku komunikacyjnego. We wskazaniach lekarskich podano, że może chodzić. Odwołujący został zgłoszony do ubezpieczeń społecznych w dniu 31.10.2014r. Ani świadek ani odwołujący nie pamiętają daty wypadku komunikacyjnego. W trakcie zwolnienia lekarskiego dokumenty związane z prowadzeniem działalności gospodarczej były podpisywane na podstawie pełnomocnictw lub A. P. spotykał się z odwołującym w celu ich podpisania.

Spółka (...) podjęła współpracę z Fundacją. W dniu 4.11.2011r. Fundacja zawarła umowę o prowadzenie spraw kadrowych, 6.11.2014r. złożyła wniosek o otwarcie rachunku bankowego a dokumenty zostały podpisane przez prezesa zarządu Fundacji. W dniu 18.11.2014r. Fundacja dokonała 3 przelewów na konto spółki (...) w łącznej kwocie 2700zł. tytułem umów o finansowanie kosztów postępowania przeciwko wskazanym podmiotom.

W dniu 14.11.2014r. odwołujący wniósł do (...) (...) w którym domagał się zasądzenia od Fundacji kwoty 1,295,29zł wraz z odsetkami tytułem niewypłaconego wynagrodzenia za pracę w październiku 2014r. oraz ustalenia istnienia stosunku pracy nawiązanego na podstawie wyżej opisanej umowy o pracę z dnia 17 października 2014r.

W dniu 19.11.2014r. na rachunek bankowy ubezpieczonego wpłynęła z konta zainteresowanej kwota 1295,29zł. zatytułowana „lista płac (...)”, lecz odwołujący nie zgłosił tego faktu Sądowi, a na rozprawie w dniu 23.04.2015r. podtrzymał żądanie pozwu. Odwołujący jako adres pozwanej Fundacji wskazał jej nową siedzibę C. przy ulicy (...). (czyli siedzibę spółki (...)). Fundacja nie wdała się w spór, nie powiadomiła Sądu o dokonanym przelewie z 19.11.2014r. i przesłała jedynie listę płac i umowę o pracę odwołującego. Wyrokiem zaocznym z dnia 23.04.2015r. Sąd zasądził od Fundacji na rzecz odwołującego kwotę żądanego wynagrodzenia i oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Odwołujący uzasadniając powództwo o ustalenie wskazał m.in, że w Fundacji nastąpiły zmiany personalne w jej władzach, które mogą utrudniać realizację jej zobowiązań jako pracodawcy wobec niego jako pracownika.

Jak wynika ze statutu Fundacji jej zarząd jest powoływany przez członków Rady Fundacji, którymi w tym czasie był odwołujący i Państwo P..

Odwołujący jest prawnikiem w wykształceniu. W jego ocenie nie było potrzeby cofania powództwa o wynagrodzenie ani informowania Sądu o dokonanym przelewie z dnia 19.11.2014r .

Przelew ten, został natomiast przez skarżącego powołany we wniesionych w dniu 7.04.2015r. odwołaniach od dwóch decyzji organu rentowego jako dowód, że umowa o pracę zawarta z Fundacją nie miała charakteru pozornego. Jedną z nich jest przedmiotem rozpatrywanej sprawy, a druga dotyczy odmowy prawa do zasiłku chorobowego. Organ rentowy decyzją z dnia 12.03.2015r. odmówił odwołującemu prawa do zasiłku chorobowego, uznając że odwołujący nie podlega ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia w Fundacji. Postępowanie zainicjowane odwołaniem od tej decyzji zostało zawieszona postanowieniem (...)

Po wyczerpaniu okresu zasiłkowego odwołujący nie podjął pracy w Fundacji i jak podał korzysta z udzielonego mu urlopu bezpłatnego. Nie wie kto wykonuje jego obowiązki w Fundacji. W kwietniu lub maju 2015r. zawarł umowę o pracę ze spółką (...) na takich wcześniej warunkach, ale nie pamięta kto reprezentował pracodawcę. Nie przychodzi do pracy codziennie. Widuje się biurze z obecną prezes zarządu Fundacji jak i A. P.

Spółka (...) nadal współpracują ze sobą. Spółka (...) płaci Fundacji za obsługę związaną z arbitrażem, negocjacjami i dochodzeniem roszczeń, a korzyścią dla niej jest wsparcie w skutecznym dochodzeniu roszczeń i wynagrodzenie prowizyjne.

Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie akt organu rentowego, umowy z dnia 4.11.2014r o obsługę kadrową, wniosku z 6.11.2014r. o otwarcie rachunku bankowego, sprawozdań finansowych, dokumentów rejestrowych, statutu Fundacji, akt sprawy VI U 193/15, V P 361/14, zeznań świadka A. P. oraz przesłuchania ubezpieczonego.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka A. P. i odwołującego w zakresie w jakim podali, że skarżący realizował obowiązki pracownicze na rzecz Fundacji. Jeśli chodzi o zeznania A. P., to świadek zdaje się nie posiadać żadnych informacji na temat funkcjonowania i sytuacji finansowej zarówno w spółce (...) jak i Fundacji – mimo, że jest współwłaścicielem i członkiem zarządu spółki, a członkiem Rady Fundacji – i obydwie podmioty funkcjonują w tych samych pomieszczeniach. Zeznania świadka dotyczące umów o pracę zawartych przez niego i odwołującego ze spółką (...) również budzą wątpliwości, bowiem świadek nie jest pewny kto w imieniu spółki (...) zawierał te umowy. Początkowo świadek stanowczo twierdził, że umowa o pracę odwołującego ze spółką (...) nie uległa rozwiązaniu i nie posiadał wiedzy by wydano mu świadectwo pracy. Dopiero po okazaniu mu świadectwa pracy z dnia 28.10.2014r. „przypomniał sobie” że je podpisał. Zdaniem Sądu, jedynym wytłumaczeniem takiego stanu rzeczy jest, że w istocie zarówno dla świadka jak i odwołującego, umowy te nie mają znaczenia przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Świadczy o tym również ustalony wymiar czasu – średnio 1 godzina dziennie, symboliczne miesięczne wynagrodzenie i brak wiedzy świadka o tym, że umowy o pracę członków zarządu dla swej ważności muszą być podpisywane przez radę nadzorczą bądź pełnomocnika powołanego uchwałą zgromadzenia wspólników (art. 201§1 ksh). Podobnie niejasne i sprzeczne ze sobą są zeznania świadka i odwołującego dotyczące zatrudnienia tego ostatniego w Fundacji. Świadek podał, że decyzję o zatrudnieniu odwołującego podjął zarząd Fundacji, a o wysokości ustalonego wynagrodzenia poinformował go odwołujący, nadto że nie znał sytuacji finansowej Fundacji. Odwołujący natomiast zeznał, że wraz z A. P. i jego żoną ustalili potrzebę zawarcia z nim umowy o pracę, a prezes zarządu Fundacji zgodziła się na wysokość wynagrodzenia, mimo że Fundacja nie posiadała na to środków finansowych. Sąd miał na uwadze, że odwołujący, A. P. i jego żona wybrali prezesa zarządu i w dacie zawierania umowy o pracę Fundacja miała już siedzibę w biurach spółki (...). Z pewnością zatem nie było przeszkód w komunikowaniu się wymienionych osób i omówieniu tak istotnej kwestii. W tym kontekście, sprzeczność zeznań A. P. i odwołującego czyni ich zeznania niewiarygodnymi. Dodać należy, że świadek A. P. nie posiadał również wiedzy przez ile dni odwołujący pracował dla Fundacji, podał jedynie że trwało to na pewno dłużej niż jeden dzień i polegało na przygotowywaniu wniosku do KRS Fundacji / który został złożony w 2015/, zmian w statucie Fundacji, kontaktach z firmą obsługującą sprawy kadrowe i bankiem. Na żadnym z tych dokumentów nie ma podpisu odwołującego, i nie wykazano by czynności te podejmował odwołujący. Sąd nie mógł pominąć również okoliczności, że zainteresowana Fundacja nie wzięła udziału w niniejszej sprawie, a odwołujący

spotykający się z obecnym prezesem Fundacji, współpracujący z nią z ramienia spółki (...) w tym samym biurze nawet słowem nie wyjaśnił przyczyn tej bierności.

Bezspornym jest, że nikt nie został zatrudniony na stanowisko dyrektora biura Fundacji, nikt tej pracy nie wykonuje co świadczy o nieprawdziwości zeznań odwołującego o potrzebie utworzenia takiego stanowiska pracy, szczególnie że jak wynika z zeznań słuchanych osób spółka (...) nadal ze sobą współpracują.

Reasumując, Sąd uznał za niewiarygodne wszelkie twierdzenia odwołującego dotyczące okoliczności zawarcia spornej umowy, jej realizacji jak i potrzebie jego zatrudnienia.

Zdaniem Sądu, wyrok zaoczny wydany przez Sąd Rejonowy w Chorzowie w sprawie V P 361/14, w którym zasądzono na rzecz odwołującego wynagrodzenie za pracę nie stanowi dowodu, że wiązał go stosunek pracy z Fundacją. Okoliczności wytoczenia pozwu, jego uzasadnienie i przebieg postępowania budzą uzasadnione wątpliwości co do intencji odwołującego. Wszak odwołujący wiedział, że Fundacja w listopadzie 2014r. nie posiadała środków na wypłatę jego wynagrodzenia, pracował z prezesem zarządu w jednym biurze, a mimo zdecydował się wystąpić na drogę sądową zaledwie 4 dni po ustawowym terminie płatności wynagrodzenia wynikającym z kodeksu pracy. Nawet okoliczność, że korzystał w tym czasie ze zwolnienia lekarskiego nie stanowiła przeszkody w wyjaśnieniu tej kwestii. Wszak stan zdrowia nie przeszkadzał mu w wytoczeniu tego pozwu. Następnie po otrzymaniu żądanej kwoty na rachunek bankowy, co nastąpiło po kolejnych 5 dniach, nie ograniczył powództwa i na rozprawie w kwietniu 2015r. podtrzymał żądanie. Przy tym wszystkim Fundacja, nie wdała się w spór, nie poinformowała Sądu, że zaspokoila żądanie, a korespondencję odbierała w siedzibie biura spółki (...). Równocześnie w czasie trwania procesu przed Sądem Rejonowym w Chorzowie, odwołujący wykorzystuje przelew z 19.11.2014r. w innych postępowaniach sądowych właśnie jako dowód że umowa o pracę była realizowana. Właśnie taka postawa odwołującego, który przed jednym sądem twierdzi, że nie wypłacono mu wynagrodzenia /takie jest żądanie pozwu, podtrzymywane w kwietniu 2015r./, a przed innymi sądami przedkłada przelew jako dowód realizacji umowy o pracę, świadczy o instrumentalnym wykorzystaniu środków prawnych, a generalnie o nieuczciwości odwołującego, a z pewnością o jego niewiarygodności.

Jeśli chodzi o wysokość wynagrodzenia, to niespornym jest, że Fundacji nie było stać na wypłacanie odwołującemu wynagrodzenia w wysokości 15 000zł miesięcznie, i jak podał odwołujący ustalono, że będzie wypłacane z zysków które uzyska Fundacja w przyszłości. W tym kontekście, wytoczenie powództwa po 4 dniowym opóźnieniu potwierdza jedynie intencje odwołującego uzyskania formalnych potwierdzeń że wiąże go z Fundacją stosunek pracy.

W ocenie Sądu, wszystkie te okoliczności świadczą o tym, że sporna umowa o pracę miała charakter pozorny, a jej celem nie było świadczenie pracy.

### **Sąd zważył, co następuje.**

Odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

Stosownie do treści art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13.10.1998 r. ustawy SUS, obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowemu podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami. Ponadto, przepisy art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 tej ustawy wprowadzają obowiązek, w odniesieniu do pracowników, ubezpieczenia chorobowego i wypadkowego. Zgodnie z treścią art. 13 pkt 1 ustawy, obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne w okresach: pracownicy – od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania stosunku pracy.

Jak wynika z treści art. 8 ust. 1 ww. ustawy, za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy.

W tym miejscu wskazać należy, że organ rentowy w oparciu o treść art. 68 ust. 1 lit a ustawy o SUS jest uprawniony do dokonywania oceny umów, które rodzą obowiązek ubezpieczenia społecznego, ich rodzaju, a także mocy wiążącej.

Okolicznością sporną w niniejszej sprawie jest, czy w okresie od 29.10.2014r., ubezpieczony podlegał ubezpieczeniom społecznym, tj. ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu z tytułu zatrudnienia u zainteresowanej.

W świetle dokonanych ustaleń, Sąd podziela stanowisko organu rentowego, że umowa o pracę ubezpieczonego jest umową pozorną, zawartą wyłącznie w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczeń społecznych i jako taka nie stanowi tytułu ubezpieczenia.

Zgodnie z przepisem art. 83 kc „nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozor. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności.” O pozorności decyduje kumulatywne zaistnienie trzech przesłanek, tj. tajne, niedostępne osobom trzecim porozumienie, co do zamiaru wywołania pozorną czynnością prawną zwykłych skutków prawnych; oświadczenie woli drugiej stronie oraz zgoda stron na pozorny charakter czynności. Realizacja powyższych warunków następuje również w sytuacji, gdy strony zawierające umowę o pracę w momencie jej podpisania nie miały zamiaru jej konsekwentnego wykonywania, odpowiadającego warunkom wpisanym w treść takiej umowy.

W ocenie Sądu, przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że strony zawarły umowę o pracę dla pozor. i ubezpieczony nie świadczył pracy dla zainteresowanej. Sąd wyżej uzasadnił z jakich przyczyn nie dał wiary zeznaniom świadka A. P. i odwołującego w tym zakresie, a zatem nie ma potrzeby powtarzania tych rozważań.

Sąd podziela stanowiska wyrażone w przywołanych przez organ rentowy orzeczeniach Sądu Najwyższego w których wskazano: „O tym czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, wynagrodzenia ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art. 22 § 1 k.p. Istotne więc jest, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia, gdyż w takim przypadku wady oświadczeń woli dotyczące umowy o pracę - nawet powodujące jej nieważność - nie wywołują skutków w sferze prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych” /wyrok z dnia 5.06.2009. I UK 21/09, M.P.Pr. (...) -101/;

„Podstawą ubezpieczenia społecznego jest rzeczywiste zatrudnienie, a nie sama umowa o pracę (art. 22 k.p., art. 6 ust. 1 pkt 1 i art. 13 pkt 1 ustawy z 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych). Umowa o pracę nie jest czynnością wyłącznie kauzalną, gdyż w zatrudnieniu pracowniczym chodzi o wykonywanie pracy. Brak pracy podważa umowę o pracę. Innymi słowy jej formalna strona, nawet połączona ze zgłoszeniem do ubezpieczenia społecznego, nie stanowi podstawy takiego ubezpieczenia” /wyrok z dnia 24.08.2010r., I UK 74/10, LEX nr 653664/.

„Zawarcie umowy o pracę i zgłoszenie wynikającego z niej zatrudnienia organowi ubezpieczeń społecznych nie powodują powstania obowiązkowego ubezpieczenia społecznego, jeżeli z okoliczności (nie wyłączając domniemania faktycznego - art. 231 k.p.c.) wynika, że praca nie była świadczona oraz że ustalone warunki wynagradzania za pracę nie odpowiadały zatrudnieniu, ale zostały uzgodnione w celu uzyskania nieproporcjonalnych świadczeń z ubezpieczenia społecznego” / wyrok z dnia 4.10.2007r., I UK 116/07, OSNP 2008/23-24/355”.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że zgłoszenie ubezpieczonego do ubezpieczeń społecznych miało charakter fikcyjny, bowiem zawarcie umowy o pracę nie było związane z rzeczywistym wykonywaniem obowiązków pracowniczych. Pozorna umowa o pracę, nie stanowi uprawnionego tytułu podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym. Sąd uznał, że w momencie zawarcia umowy o pracę faktycznym zamiarem ubezpieczonego było uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego w związku z wypadkiem komunikacyjnym, co wyklucza objęcie go w okresie spornym obowiązkowymi ubezpieczeniami: emerytalnym, rentowym, chorobowym i wypadkowym.

W tym stanie rzeczy Sąd na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. oddalił odwołanie w punkcie pierwszym, z kolei o kosztach rozstrzygnięto w punkcie drugim wyroku.

(-) SSO Grażyna Łazowska